

# Eugeniusz Sawrymowicz

---

## Jeszcze jeden nieznanany list Mickiewicza

---

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 7, 63-65

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## II. MICKIEWICZIANA I MATERIAŁY Z EPOKI MICKIEWICZA

Eugeniusz Sawrymowicz

### JESZCZE JEDEN NIEZNANY LIST MICKIEWICZA

W dniach 20 i 21 lutego 1973 r. odbyła się w znanej firmie księgarskiej i antykwarycznej J.A.Stargardt w Marburgu aukcja autografów. Wtedy to prof. Weintraub z uniwersytetu Harvardzkiego powiadomił Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, że na aukcji tej wystawiony jest m.in. nieznanymi list Mickiewicza do Henry Reeve'a. Starania Muzeum o kupno tego autografu nie dały rezultatu z powodu braku odpowiednich funduszy dewizowych. Nabywcą autografu został polski księgarz i antykwariusz w Paryżu, G.Morssen. Dzięki jego uprzejmości udało mi się uzyskać odbitkę kserograficzną autografu. Autograf ten, jak można wnioskować z odbitki, to 4-stronicowa kartka papieru listowego o wym. ok. 14,8 x 20,8, z tekstem na pierwszej i adresem na czwartej stronie. Pismo staranne, czytelne. Oto tekst listu (w oryginalnej pisowni poety):

Monsieur.

Je vous ai parlé plus d'une fois de M<sup>r</sup> Szczepanowski, celebre guitariste polonais. Il est maintenant a Londres. Veuillez bien l'entendre et faites l'entendre a vos amis. Vous jugerez vous meme de son talent. Nous comptons beau-

coup sur votre protection. - Je suis malade, au lit, à peine ai-je pu vous écrire ceci.

Votre dévoué

Adam Mickiewicz<sup>1</sup>

Paris, Rue d'Amsterdam 1.

/Adres:/ Monsieur/Monsieur Henry Reeve. 2, Wilton St.  
Belgrave Square

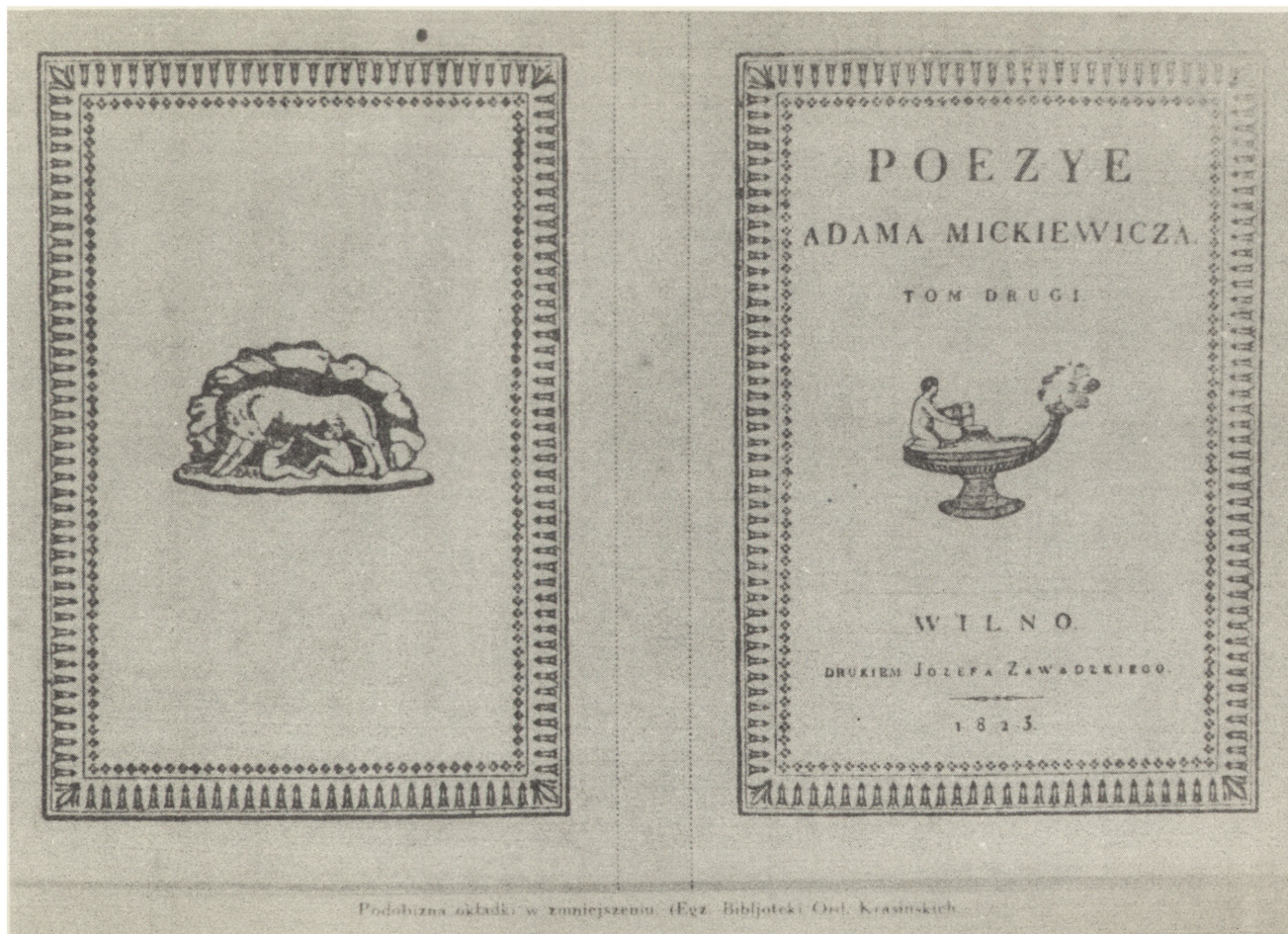
Czas napisania listu ustalić bardzo łatwo na podstawie adresu zwrotnego Mickiewicza i na podstawie wzmianki o jego ciężkiej chorobie: przy rue d'Amsterdam 1 Mickiewicz mieszkał od czasu powrotu z Lozanny, tj. od końca października 1840 r. (w pierwszym znanym dziś liście pisanym po powrocie, już z Paryża do W. Jundziłła 18 X 1840, poeta zaznaczył, że właśnie szuka mieszkania; 19 X pisząc do Melegariego prosił, by odpowiedź adresować do księgarni polskiej; 7 listopada w liście do tegoż adresata podał już swój adres na rue d'Amsterdam 1); mieszkanie to zajmował aż do chwili ponownego wyjazdu do Szwajcarii dla odwiedzin Towiańskiego, co nastąpiło w pierwszej połowie czerwca 1845 r. W okresie tym poeta przebył ciężką chorobę w lutym 1844 r., kiedy to z powodu tej obłożnej choroby musiał na blisko miesiąc przerwać wykłady w Collège de France. Omawiany list pochodzi zatem niewątpliwie z lutego 1844 r.

Treść listu nie nasuwa żadnych trudności interpretacyjnych. Ze znanym literatem angielskim, przyjacielem z czasów genewskich Zygmunta Krasińskiego, Henry Reeve Mickiewicz przyjaźnił się, o czym wspomina Aleksander Chodźko; w liście do Mickiewicza z 2 marca 1842 r. donosił, że otrzymał od Reeve'a dla Mickiewicza wydaną przez "twego przyjaciela" antologię przekładów poetów niemieckich, z umieszczonym przy końcu tomu przekładem "Farysa" Mickiewicza<sup>2</sup>. Do niego więc zwrócił się Mickiewicz z prośbą o opiekę (protekcję) nad Stanisławem Szczępanowskim; chodziło zapewne o pomoc przy zorganizowaniu koncertu Szczępanowskiego w Londynie lub którymś z innych miast angielskich. Czy Reeve spełnił prośbę naszego poety, nie wiadomo, nie udało się bowiem ustalić, czy w omawianym okresie odbył się jakiś koncert Szczępanowskiego w Anglii.

Wspomniany w liście Stanisław Szczępanowski był słynnym gitarzystą, pozostawał w przyjaźni z Mickiewiczem. Urodzony w



Portret Adama Mickiewicza z czasów wileńskich według rys. W. Wańkowicza. Ze zbiorów Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie



Okładka zewnętrzna tomu drugiego „Poezji” Adama Mickiewicza z 1832 r. Ze zbiorów Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie

Monsieur

Monsieur

Henry Reeve.

2. Wilton St. Belgrave Square.

Monsieur

Je vous ai parlé plus d'un fois de cet  
d'ecce-mouskiski lequel qui a été  
moi. Il est antérieur à d'ondres. Veuillez  
bien l'entendre et faites l'entendre à vos  
amis. Vous jugerez vous même de son  
talent. Nous comptons beaucoup sur votre  
protection — Je suis malade, au lit.  
à peine, ai-je pu vous écrire ceci.

Votre  
Adam Mickiewicz

Paris le 1<sup>er</sup> Jan. 1841.



Krakowie w 1814 r., po powstaniu listopadowym znalazł się na emigracji w Anglii, pobierał naukę gry na gitarze w Edynburgu u F.Horeckiego, potem kontynuował studia muzyczne u F.Sora w Paryżu. Koncertował z ogromnym powodzeniem we wszystkich większych miastach Europy, w 1839 r. dostąpił nielada zaszczytu, bo dał koncert na dworze królewskim w Londynie. Znany był także jako kompozytor. Zmarł w 1875 r.<sup>3</sup>.

Mickiewicz bardzo cenił Szczepanowskiego jako muzyka. Pisał do niego 15 lipca 1841 r.:

"Twoją grę na gitarze, wiesz, jak wysoko cenię i jak ją serdecznie czuję. Twoja gitara tak mnie oczarowała, że ją czasem przez sen słyszę"<sup>4</sup>.

W innych listach pisał poeta o Szczepanowskim jako o "pierwszym teraz w Europie gitarzyście", a nawet jako o "pierwszym w świecie mistrzu na gitarze"<sup>5</sup>.

Interesował się również karierą muzyczną przyjaciela, czego dowodem jest list do Józefa Grabowskiego z 15 września 1841 r., w którym Mickiewicz prosi adresata o pomoc w uzyskaniu dla Szczepanowskiego paszportu pruskiego celem umożliwienia mu koncertowania w Poznaniu<sup>6</sup>. Zbliżony do tego charakter ma również prośba do Reeve'a w omawianym liście.

#### P r z y p i s y

<sup>1</sup> Przekład polski: Szanowny Panie. Mówiłem Panu nieraz o panu Szczepanowskim, sławnym gitarzyście polskim. Jest on obecnie w Londynie. Niech Pan zechce łaskawie posłuchać go i niech Pan spowoduje, by usłyszeli go Pańscy przyjaciele. Osądzi Pan sam jego talent. Liczymy bardzo na Pańską protekcję.- Jestem chory, w łóżku, z trudem mogłem napisać do Pana ten list.

<sup>2</sup> Rękopis w Muz. Mick. w Paryżu, sygn. 504, poz.6; druk w rozpr. J.Odrowąża-Pieniążka "Listy Aleksandra Chodźki do Adama Mickiewicza", "Pamiętnik Literacki" r. LIII (1962) z. 3, s. 253 i n.

<sup>3</sup> "Słownik muzyków polskich", II 222, Warszawa 1967.

<sup>4</sup> A.Mickiewicz: Dzieła. Wyd.Jubil. /WJ/ XV,402, list 572.

<sup>5</sup> Do Fr.Mickiewicza we wrześniu 1841, WJ XV 421, list 596, i do J.Grabowskiego ok. 15 września 1841, WJ XV 423, list 597.

<sup>6</sup> Jak wyżej list do J.Grabowskiego.